MONITOR

Nro: XCI.

Na R. P. 1774.

Dnia 12. Listopada.

Reszta Monitora Nro 88. wydanego dnia 2. Listopada.

POwiedziawszy w Monitorze Nro 88. o Teatrze, oraz o dobrych y złych Komedyach, zdaie się bydź rzeczą potrzebną, oznaczyć nałog, ktory był niegdyś wprowadzony na wszystkie Teatra Europeyskie. Jest to nie inny, tylko ten, iż rzadko czy-

nią rożnicę między Szarletanem w Lekarſkiey Nauce, y prawdziwym Lekarzem, y mowią tylekroć razy na Teatrze z pokrzywdzeniem lekarſkiey Nauki, ktora naywyżſzego ſzacunku warta, żartuią ze zdrowia, ktore ieſt gruntem wſzyſtkich innych ſzczęśliwości na świecie, á to przez ſamą płochość y niewiadomość, bez uwagi y rozſądku. Prawda ieſt, że ſię to nie znayduie w dobrych Komedyach Pisarzow teraźnieyszych, ale tylko w bredniach nieumieiętnych Komedyantow, ktore komponuią ſami. Znać ieſt, iż było przedtym to przeſądzenie, że nie można napisać, ani udać dobrey komedyi bez Doktora, w czym ſię bardzo mylą, ponieważ znayduią ſię teraz dobre Komedye y bez Małżeńſtwa nawet.

Kto chce o tym ſądzić bezſtronnie

nie, uważyć ma zamiar Teatru. Ten nie inny jest, tylko że powinno naganiać y pokazywać na widok wszystkie występki znayduiące się w społeczności ludzkiey, takim sposobem, aby można rozeznać złe od dobrego iaśnie, nie zostawuiąc nic coby mogło mieć dwoiste znaczenie, w przedsięwzięciu zalecenia cnot, á poprawienia błędow. Ztąd oczywista rzecz, że należy na widok wystawiać Szarletaństwa we wszystkich sprawach ludzkich, nie pogardzaiąc prawdziwych umieiętności y cnot. Trzeba się nawet wystrzegać odmalowania złego charakteru tak istotnie, aby miano poznać osobę. Teatrum powinno wyśmiewać występki, nie osoby.

Komedyanci zatym, ktorzy nieprzestępuią prawdziwego zamiaru Teatralnego, zasługuią szacunek po-

wſzechny, iako Ludzie pożyteczni ſpołeczności. Ale ieſt ieszcze drugi rodzay Komedyantow, ktorzy pokazuią ſame ſztuki ſprosne, złe y gorſzące, á taki gatunek Komedyantow nic nie wart w ſpołeczności, y z tey to przyczyny wyklęto ich w Francyi, á nawet im zabraniaią pogrzebu po śmierci. Znayduią ſię więc Szarletani między Komedyantami, ieſt to zaś obowiązek prawdziwych Komikow, aby dla dobra powszechnego wypleniali Komikow Szarletanow.

Kto umie Hiſtoryą Teatralną, wie oraz, iż Molier ow ſławny Autor Komedyi, ieſt prawdziwym Oycem Komedyi nie tylko dobrych ale y złych. On ſam tyle razy zgrzeszył przeciwko prawdziwemu zamiarowi Teatru, on tyle razy obraził cnotę, mieszaiąc tylekroć złe

z do-

z dobrym, y robiąc przysmak szkodliwy y zaraźliwy dla Ludzi. Jego dzieła są po tyle razy drukowane, że każdy znaiący się może znaydować prawdę w tym, co się to o nim mowi, bez obszernych dowodow, gdy tego tu czynić nie można. Ten sam Molier miał osobliwszą nienawiść do Umieiętności Lekarskiey, á zaćmiony tą namiętnością wydał sztuki złe y szkodliwe, nie tylko dla świata ale y dla siebie samego.

Komicy po nim piszący za rzecz godziwą sądzili, pogardzać Naukę tak szacowną y oney Uczniow, maiąc przed oczyma powagę swego Dziada. Y ta iest prawdziwa przyczyna, dla czego wyśmiewano nieprzyzwoicię zdrowie y Lekarską sztukę na Teatrach, aż do naszych czasow, w ktorych postrzeżono wielki błąd Moliera, y dziś sławni

Au-

Autorowie Komedyi, wſtydziliby ſię naśladować w tym Moliera, ktorzy więcey rozumu y oświecenia maią, znaiąc też bardzo dobrze ſzacunek zdrowia y Lekarſkiey ſztuki.

Młodzież y Poſpolſtwo dosyć już zaniedbywa własnego zdrowia, y niepotrzeba ich w tym błędzie utwierdzać, ktory tyle razy gubi życie Obywatela mogącego ieſzcze bydź pożytecznym ſpołeczności. Wſzyſcy ci ktorzy zoſtaią w podobnym błędzie, y pogardzaią zdrowiem, oraz prawdziwemi ſpoſobami zachowania onego, albo gdy ieſt nadwerężone, leczenia go, przecież nakoniec uznać go muſzą. Jak ſkoro bowiem widzą ſię mocno ſłabemi, czuią ſwoy błąd, odmieniaią zdanie y wzywaią pomocy Lekarſkiey ſztuki. Jeżeli ſpoſoby ſztuki Lekarſkiey nie zawſze ſię powodzą, nie ma bydź dla tego pogardzona,

ponie-

ponieważ lekarſtwo nie może y nie powinno nigdy uczynić z śmiertelnego Człowieka nieśmiertelnym. Powiadaią że Molier odmienił podobnie przed śmiercią zdanie względem Lekarſkiey nauki, y wzywał pomocy Lekarzow ſwego wieku, ale oni opuścili go y pozwolili mu umrzeć bez dania mu pomocy. Jeżeli to ieſt prawda co o nich mowią, Ci Lekarze gorzey uczynili z Molierem nizeli On z niemi.

Nakoniec nie masz nic tak doſkonałego na tym świecie, ani też dobra tak czyſtego y nieodmiennego, aby nie było zmieſzane razem z złością y zdrożnosciami Kozda recz ieſt poty znośna, poki zbior złego nie przeważy zbioru dobra. można tę prawdę ſtoſować y do Teatrow.

Jako

Jako wiele Rządów Europeyſkich ma oko na Teatra, wiedząc dobrze, iż złe y dobre ſprawić mogą dla ſpołeczności, nie zaniedbam przeto w ſwoim czaſie podać Proiektu y ſposobu, iako można przyprowadzić Teatrum, ile ſiły ludzkie wyſtarczą, do naywiększey doſkonałości.